

BŁOGOSŁAWIENI UBODZY W DUCHU

W Ewangelii Mateusza 5:3 Jezus mówi: „*Błogosławieni ubodzy w duchu*”. Słowo „*błogosławiony*” oznacza kogoś, kto ma aprobatę Boga lub jak mówi parafraza Amplified Bible, kogoś, komu można zazdrościć. Jeśli chcesz komuś zazdrościć, to nie zazdrość milionerom, celebrytom ani urodziwym ludziom, tylko ubogim w duchu, bo do takich należy Królestwo Niebios. Ludzie z takimi cechami, jak charyzma i bogactwo, budują na tej ziemi własne królestwa i posiadają wiele dóbr materialnych, ale Królestwo Niebios należy do ludzi ubogich w duchu. Na dłuższą metę to właśnie ubodzy na duchu są tymi, którym można zazdrościć, ponieważ ich bogactwo będzie trwało wiecznie.

Gdy myślisz o swoim ziemskim życiu, które trwa 70 lub 80 lat i na prawdę wierzysz, że ludzki duch jest istotą wieczną (Wieczność nigdy się nie kończy. W wieczności milion lat, to jak jedna sekunda), to czym jest owe 70 lat? W 2 Liście Piotra 3:8 napisano, że u Pana tysiąc lat jest jak jeden dzień, a jeden dzień jak tysiąc lat! Tak więc w obliczu wieczności, nasze ziemskie życie jest bardzo krótkie.

Ten fragment mówi, że ubodzy w duchu będą mieli jeszcze więcej dóbr w Królestwie Bożym, bo mądry jest tylko ten, kto robi wszystko, aby zapewnić sobie przyszłość w Królestwie Bożym. To zdanie jest niezrozumiałe dla wielu chrześcijan, którzy nie starają się zrozumieć tych stwierdzeń Pisma Świętego, które są sprzeczne z ich ziemskim myśleniem. Czytają te wersety i po prostu przechodzą do kolejnych wersetów. A tym, co mi pomaga je zrozumieć, jest myślenie ilustracyjne. Zauważyłem, że gdy myślę ilustracyjnie, to lepiej rozumiem Pismo. W rzeczywistości nawet Jezus wyjaśniał wiele doktryn za pomocą przypowieści lub takich obrazów, jak sól lub światło.

Ubogiego w duchu można porównać z biednym człowiekiem, a ponieważ człowiek jest duchem okrytym ciałem, to każdy dobrze rozumie, czym jest bycie biedakiem. Biedakiem jest żebrak i włóczęga żyjący na ulicy, który nie posiada środków do życia i prosi ludzi, aby zaspokoili jego potrzeby. I zazwyczaj wystarcza mu to na przeżycie jednego dnia i następnego dnia musi robić to samo, aby przeżyć kolejny dzień. Tak więc, przykładając ten obraz do zwrotu „ubogi w duchu” widzimy, że Jezus ma na myśli osobę, która jest świadoma swoich duchowych braków i tak jak żebrak, każdego dnia prosi o pomoc, aby nie mieć żadnych braków. A jeśli ktoś pyta: „Co zrobiłeś z tym, co otrzymałeś wczoraj?”, wtedy mówi: „To wystarczyło na zaspokojenie wczorajszych potrzeb, a dzisiaj znów jestem w potrzebie, bo znowu nie mam ani grosza”.

W taki sam sposób osoba uboga w duchu, każdego dnia przychodzi do Boga i mówi: „Panie, jestem w potrzebie”. Gdy ktoś jest świadomy swoich duchowych braków, to prosi Boga, aby pomógł mu je zaspokoić, tak samo, jak żebrak prosi o jałmużnę, aby mógł zaspokoić potrzeby swojego ciała.

W Księdze Przypowieści Salomona jest fragment, który mówi o tym stanie. Ósmy rozdział Przypowieści Salomona mówi o mądrości. W tym rozdziale Chrystus przedstawia się jako mądrość i od wersetu 12 mówi: *„Ja, mądrość mieszkam z rozważą i odkrywam prawdę / darzę poznaniem”*. Dalej mówi, że dzięki mądrości został stworzony świat. A w wersecie 24 mówi, że został zrodzony zanim powstała ziemia, pola i wszystko inne, gdy powstawały niebiosa (werset 27). A w wersecie 34 mówi: *„Błogosławiony, kto mnie słucha i kto codziennie czuwa, wyczekując u moich drzwi”*, bo mądrości potrzebuje każdy z nas i podobnie jak żebrak, który codziennie czeka na swoją jałmużnę, tak samo, każdy z nas musi codziennie przychodzić do Boga, jako duchowy żebrak.

Do Boga nie przychodzą tylko ci, którzy uważają, że nie mają duchowych potrzeb. Bogaci ludzie wstydzą się żebrać, dlatego nikt z nich tego nie robi, gdy jest w potrzebie. Ale żebrak nie wstydzi się żebrać, bo ma świadomość, że nie ma pieniędzy na jedzenie, ani na codzienne potrzeby. Tylko osoba, która jest świadoma swoich duchowych potrzeb, będzie każdego dnia przychodzić do Boga, mówiąc: *„Panie, jestem w potrzebie. Proszę, daj mi mądrość na dzisiejszy dzień”*. I zgodnie z tym, co napisano w Księdze Przypowieści 8:35: *„Kto mnie znajduje (poznaje i wypełnia moją wolę), znajduje życie”*.

Ubogi w duchu jest ten, kto ma świadomość swoich duchowych deficytów. Królestwo Niebios posiadają tylko ci, którzy nieustannie proszą Boga o mądrość, bo są świadomi swoich duchowych braków. Jeśli postrzegasz Królestwo Niebios jako wielkie bogactwo, to List do Efezjan 1:3 mówi, że *„Bóg Ojciec, tylko w Chrystusie obdarza wszelkim duchowym błogosławieństwem niebios”*. Jeśli człowiek jest w Chrystusie (jeśli narodził się na nowo i żyje według ducha, a nie według ciała / Rz 8:1 UBG, BG, TNP / przyp. tł.), to może otrzymać każde duchowe błogosławieństwo Ducha Świętego.

Duchowe błogosławieństwa Królestwa Niebios można przyrównać do ogromnego pałacu z tysiącem pokoi, które można otworzyć tylko jednym kluczem, którym jest duchowe ubóstwo. Ten, kto jest ubogi w duchu ma aprobatę Boga i może posiadać całe Królestwo Niebios - czyli może wejść do każdego pokoju w tym pałacu. I jeśli będziesz się mocno trzymać tego klucza, to możesz posiadać skarby z każdego pokoju tego pałacu.

Zac Poonen

Blessed Are the Poor in Spirit / 30.03.2025